

Disney  
**VAIANA**  
SKARB OCEANU

**Reżyseria:**  
**Ron Clements, John Musker**

**Obsada:**  
**Weronika Bochat**  
**Igor Kwiatkowski**  
**Piotr Grabowski**  
**Dorota Stalińska**  
**Maciej Maleńczuk**

**W kinach od 25 listopada 2016**

[Youtube.com/DisneyFilmy](https://www.youtube.com/DisneyFilmy)  
[Facebook.com/DisneyFilmy](https://www.facebook.com/DisneyFilmy)

## **OBSADA (POLSKA WERSJA JĘZYKOWA)**

WERONIKA BOCHAT

IGOR KWIATKOWSKI

PIOTR GRABOWSKI

DOROTA STALIŃSKA

MAGDALENA TURCZENIEWICZ

MACIEJ MALEŃCZUK

ROBERT MOTYKA

MART KRÓL

WŁODZIMIERZ PRESS

MAKSYMILIAN BOGUMIŁ

ANTONINA GAJKO

VAIANA

MAUI

WÓDZ TUI

BABCIA TALA

SINA

TAMATOA

WYSPIARZ #1

WYSPIARZ #2

WYSPIARZ #3

LASALO

MAŁA VAIANA

## **TWÓRCY**

REŻYSERIA

RON CLEMENTS, JOHN MUSKER

PRODUCENT

OSNAT SHURER

MUZYKA

LIN-MANUEL MIRANDA, MARK MANCINA, OPETAIA FOA'I

DYSTRYBUCJA

THE WALT DISNEY COMPANY POLSKA

Czas trwania filmu

113 min

## **TWÓRCY (POLSKA WERSJA JĘZYKOWA)**

REŻYSERIA

WOJCIECH PASZKOWSKI

DIALOGI

JAN WECSILE

KIERWONICTWO MUZYCZNE

AGNIESZKA TOMICKA

TEKSTY PIOSENEK

MICHAŁ WOJNAROWSKI

## O FILMIE

„Vaiana: skarb oceanu” to animowana opowieść o przygodach niezwyklej nastolatki, która wyrusza na pełną niebezpieczeństw wyprawę, by ocalić rodzinną wyspę. Podczas podróży Vaiana pozna potężnego półboga o imieniu Maui. Dzięki niemu osiągnie mistrzostwo w nawigacji oraz rzuci wyzwanie ogromnym potworom morskim i...przeznaczeniu.

## ZAPOWIEDŹ

*„Może się zdarzyć, że usłyszysz wewnętrzny głos.  
I kiedy ten głos zacznie szeptać, byś poszła za najodleglejszą gwiazdą...  
Vaiano, ten głos wewnętrzny to ty”.*

*~ Babcia Tala, „Vaiana: skarb oceanu”*

Walt Disney Animation Studios prezentuje film „Vaiana: skarb oceanu”. Jest to komputerowo animowana opowieść o przygodach nastolatki, która wyrusza w niebezpieczną misję, aby ocalić swój lud. „Vaiana to szesnastoletnia córka Motunui”: mówi reżyser Ron Clements. „Jest zwinna, pełna energii, empatyczna i bardzo inteligentna. Nigdy się nie poddaje i czuje głęboką więź z oceanem”.

Reżyser John Musker dodaje: „Dlatego męczy ją, mówiąc delikatnie, że nikt z jej plemienia nie wypłynął nigdy poza rafę otaczającą wyspę, na której mieszkają. Rafa wyznacza granice ich świata i Vaiana nie rozumie dlaczego tak jest”.

Opowieść ta oparta jest częściowo na ustnych przekazach ludów Oceanii. Trzy tysiące lat temu polinezyjscy podróżnicy, najdzielniejsi żeglarze na świecie, przemierzali bezmiar południowego Pacyfiku odkrywając potężny archipelag wysp Oceanii. Jednak, jak twierdzą uczeni, w pewnym momencie ich wyprawy ustały na całe tysiąc lat – i nikt nie wie dlaczego. „Żeglowanie jest niezwykle istotnym elementem kultury rejonu Pacyfiku”, mówi Musker. „Starożytni Polinezyjczycy przemierzali morza i oceany bez nowoczesnych instrumentów nawigacyjnych korzystając tylko ze swojej znajomości przyrody, gwiazd, fal i prądów morskich”.

Jak dodaje Clements: „Wielokrotnie słyszeliśmy, że ocean nie dzieli wysp, ale je łączy. Wyprawy są prawdziwym źródłem dumy mieszkańców wysp rejonu Pacyfiku, to istotny element ich tożsamości. Od wieków, aż po dzień dzisiejszy należą do największych odkrywców świata. Ich dokonania są naprawdę niezwykle, niektóre z nich graniczą z cudem”.

Istnieje wiele teorii na temat przyczyn owej tysiącletniej przerwy w historii Polinezyjczyków, jednak żadna nie jest pewna. Stało się to pożywką dla wyobraźni filmowców. Musker wyjaśnia: „Główna bohaterka naszej opowieści Vaiana jest centralną postacią odrodzenia tradycji nawigacyjnych.

Podczas wyprawy dziewczyna spotyka na swej drodze półboga Maui. Jego postać została zainspirowana wieloma mitami i legendami rozpowszechnionymi w całym rejonie Oceanii. Reżyser mówi dalej: „Zafascynowały nas opowieści, które czytaliśmy i które opowiadali nam znawcy tej części świata. Maui miał nadludzkie zdolności, był podstępny i potrafił przybierać różne kształty. Umiał wyciągać z morza całe wyspy przy pomocy wędkarskiego haczyka i spowalniać bieg słońca. Niesamowita postać”.

Maui, który sam próbuje odszukać swoją tożsamość, niechętnie zgadza się zostać przewodnikiem Vaiany pragnącej osiągnąć mistrzostwo w nawigacji, i w ten sposób ocalić swój lud. Razem żeglują przez otwarty ocean rzucając wyzwanie ogromnym potworom morskim i przeznaczeniu. Po drodze Vaianie udaje się odkryć coś, czego zawsze szukała: swoją tożsamość.

Producentka Osnat Shurer opowiada: „Choć akcja tej opowieści rozgrywa się wiele, wiele lat temu, ale ma ona współczesny charakter. Jako filmowcy chcieliśmy stworzyć opowieść uniwersalną będącą jednocześnie hołdem dla cudownych ludzi zamieszkujących wyspy Pacyfiku, którzy stali się naszą inspiracją”.

Za sterami przedsięwzięcia stanęli Ron Clements i John Musker, duet reżyserski odpowiedzialny za „Małą syrenkę”, „Aladyna”, „Księżniczkę i żabę”, a produkcją zajęła się Osnat Shurer („Nie przeszkadzać”, „One Man Band”). Muzykę do filmu stworzył dynamiczny, różnorodny zespół, w którego skład wchodził zdobywca nagrody Tony® Lin-Manuel Miranda (wyróżniony nagrodami Pulitzera i Tony za broadwayowski musical „Hamilton” i „In the Heights”), zdobywca nagrody Grammy® kompozytor Mark Mancina („Speed”, „Tarzan”, „Król lew”) i Opetia Foa’i (założyciel i wokalista wielokrotnie nagradzanego zespołu Te Vaka wykonującego muzykę świata).

56. pełnometrażowa animacja w historii Walt Disney Animation Studios pożegluje na ekrany kin 25 listopada 2016 r.

## **PRZYGOTOWANIA**

### **Filmowcy wyruszają do Oceanii, założenie Oceanic Story Trust**

Kiedy pojawił się pomysł nakręcenia pełnometrażowego filmu animowanego, którego akcja rozgrywa się w otoczeniu przepięknych wysp Pacyfiku reżyserzy Ron Clements i John Musker powrócili pamięcią do zapamiętanych z młodości powieści i obrazów przedstawiających ten rejon świata. Jednak kiedy zaczęli zaznajamiać się z niesamowitą polinezyjską mitologią, zdali sobie sprawę, że muszą zgłębić temat dużo, dużo dokładniej. Poznanie miejsc i ludzi, o których opowiadały legendy było niezbędne. Dlatego Clements i Musker wraz z grupą animatorów ze studia Disneya odbyli dwie wyprawy do południowych rejonów Oceanii, których program był wypełniony do ostatniej minuty.

„Wróciliśmy z tych podróży nie tylko z pomysłami, obrazami i inspiracjami do naszej opowieści, ale też z jeszcze silniejszym postanowieniem, aby stworzyć dzieło, które przypadnie do gustu poznanych przez nas ludziom”, przekonuje Musker. „Oczywiście, nie kręcimy filmu dokumentalnego, to ma być animowana fabuła. Ale zdobyte doświadczenia przeniknęły nam do wyobraźni w najbardziej nieoczekiwany sposób”.

Clements, Musker i siedmioro członków ekipy udało się najpierw na Fidżi, Samoa i Tahiti, a później do Nowej Zelandii. „Na ile to możliwe, staraliśmy się unikać atrakcji turystycznych, wejść głębiej”, opowiada Clements. „Chcieliśmy poznać ludzi, którzy dorastali na tych wyspach, słuchać ich i poznawać to, co stanowi o wyjątkowości miejscowych kultur” – dodaje reżyser.

Filmowcy zostali zaproszeni na wyprawę żeglarską w warunkach możliwie najbardziej zbliżonych do tych, w jakich podróżowali dawni odkrywcy będący ich inspiracją. „Wraz z miejscowym szyprem płynęliśmy camakau, tradycyjną łodzią żaglową z Fidżi”, wspomina Musker. „W muzeum widzieliśmy jednostkę tego typu zbudowaną 2000 lat

temu. Przez ten czas jej konstrukcja prawie się nie zmieniła. Byliśmy pod dużym wrażeniem”.

Członkowie zespołu zwiedzali wraz z archeologami wydmy w Parku Narodowym Sigatoka oraz Muzeum Fidżi, gdzie uczeni pokazywali im niezwykle zabytkowe łodzie i narzędzia. Poznali mistrzów tatuażu i rybołówstwa. Jedli miejscowe potrawy przygotowane przez gościnnych mieszkańców wyspy. „Piliśmy dużo napoju o nazwie kava. To gorzkawy w smaku napar z korzeni pieprzu metystynowego” - wspomina Clements.

Na Samoa zwiedzali czarne pola lawowe i poznali kilku wodzów lokalnych plemion. Na wyspie Savai'i oglądali słynne naturalne fontanny Alofaaga, a na Manono wzięli udział w tradycyjnej ceremonii picia kawy. Odwiedzili uwielbianą przez surferów wioskę Teahupo'o na Tahiti, zwiedzali miejsca, które wpłynęły na wizualną stronę filmu. Filmowcy widzieli, jak wyrabia się tradycyjną tkaninę tapa i oglądali pokazy ludowych tańców.

Później ekipa wraz z kompozytorami muzyki Lin-Manuelem Mirandą, Markiem Manciną i Opetaią Foa'i wzięła udział w Festiwalu Pasyfika w nowozelandzkim Auckland. „Podczas tego wydarzenia zespół odpowiedzialny za muzykę w 'Vaianie' zebrał się w komplecie po raz pierwszy i zapoznał z resztą ekipy”, mówi producentka Osnat Shurer. „Festiwal był niepowtarzalną okazją do zapoznania się z radosną muzyką i tańcem poszczególnych ludów zamieszkujących wyspy Pacyfiku”.

Spośród wielu osób, które poznali, Ron Clements szczególnie zapamiętał jedno spotkanie. „Członek rady starszych z wyspy Mo'orea zapytał nas o coś tak prostego, a jednocześnie głębokiego: 'Przez lata byliśmy połykani przez waszą kulturę', powiedział. 'Czy chociaż ten jeden raz dacie się połączyć naszej?'”.

„W zespole dokonała się przemiana”, opowiada Shurer. „Te wyprawy otworzyły nam oczy. Zdaliśmy sobie sprawę, że aby stworzyć fabułę osadzoną 2000 lat temu musimy zaprosić poznanych ekspertów do naszego zespołu kreatywnego. Inspiracja wyprawami to jedno, ale my chcieliśmy pójść dalej. Chcieliśmy, żeby ich głos było słychać w filmie – od fabuły, poprzez wygląd planów zdjęciowych, aż po postacie. Nasi doradcy mieli ogromny wpływ na wszystko: wygląd i sposób działania łodzi Vaiany, roślinność porastającą wyspy czy materiał, z którego wykonano ubrania bohaterów”.

Działania filmowców doprowadziły do powstania fundacji *Oceanic Story Trust* tworzonej przez znawców kultury i antropologii, uczonych, pedagogów, lingwistów i żeglarzy współpracujących z zespołem kreatywnym Disneya. „Fundacja miała ogromny wpływ na wygląd i charakter filmu”, podkreśla Shurer.

## KTO JEST KIM

### W „Vaianie” zobaczymy dynamiczne postacie i usłyszymy wyśmienitych aktorów

Zainspirowani ludźmi poznanymi podczas wypraw w rejon Pacyfiku, filmowcy zaludnili swoją opowieść całą rzeszą dynamicznych postaci. Wyśmienici aktorzy pomogli je ożywić.

**Vaiana** to śmiała, wytrwała i empatyczna szesnastolatka próbująca odszukać swoją prawdziwą naturę. Jej ojciec, wódz Tui, naciska na nią, aby poszła w jego ślady i

w przyszłości została przywódczynią wyspy, ale ją pociąga morze. Mieszkańców wioski obowiązuje zakaz wypływania poza bezpieczną strefę wyznaczoną przez rafę koralową, tymczasem otwarty ocean zdaje się przyzywać dziewczynę. Jak wyjaśnia reżyser Ron Clements, „Vaianie wydaje się niemożliwe, żeby spełnić pragnienie swojego serca i jednocześnie pozostać wierną swojemu ludowi i jego kulturze. Jest potomkinią nawigatorów, ale tego nie wie”.

Kiedy wyspie zagrażają straszliwe ciemności, Vaiana wbrew zasadom wyrusza na wielką wyprawę, aby uratować swój lud i znaleźć odpowiedzi, których szukała całe życie. Reżyser John Musker dodaje: „Dziewczyna chce rozwiązać problem dręczący ich od tysiąca lat i uniemożliwiający żeglugę. Jeśli stawi mu czoła, być może wyprawy staną się znów możliwe”.

„Jest silną postacią pragnącą odzyskać to, co jej lud utracił dawno temu”, mówi producentka Osnat Shurer. „To nie jest historia miłosna. Jest tu sensacja, przygoda, humor i dramat. Vaiana chce dosłownie ocalić świat, choć jest jedną z niewielu osób zdających sobie sprawę, że świat wymaga ocalenia. Jest wyrazistym wzorem do naśladowania dla dzisiejszej widowni”.

**Maui** jest pół bogiem, pół człowiekiem, a w całości super gościem. Ma wielką charyzmę i poczucie humoru, a także magiczny haczyk wędkarski pozwalający mu przybierać kształt dowolnego zwierzęcia i wyciągać z morza całe wyspy. Maui był kiedyś uznawany za największego bohatera Oceanii. Jego ciało pokrywają tatuaże upamiętniające niezwykle dokonania. Pośród nich jest on sam w miniaturze – ta figurka pełni rolę jego sumienia. „Maui ponosi odpowiedzialność za problemy zagrażające ludowi Vaiany”, wyjawia Musker. „Płaci cenę za swoje postępowanie. Jest w pewnym sensie zapomnianym bohaterem, cieniem tego, kim kiedyś był. Vaiana chce nakłonić go do naprawienia krzywd i przywrócenia tego, co zostało utracone”.

Maui wyrusza z Vaianą w podróż, która w jego przypadku jest podróżą ku samopoznaniu. Zabiera ze sobą nadludzką siłę, a także nadludzkie problemy. Clements opowiada: „Pakuje się w kłopoty przez swoją nieposkromioną żądzę odnoszenia sukcesów. Przyznanie się, co jest podłożem tego pragnienia nie jest łatwe”.

**Babcia Tala** jest powierniczką i najlepszą przyjaciółką Vaiany i podobnie jak ona czuje się wyjątkowo silnie związana z oceanem. Choć jej syn, wódz Tui, jest stanowczym przywódcą, babcia Tala nie tańczy jak jej inni zagrają. W głębi duszy czuje, że ocean ma wobec Vaiany wielkie plany, ale legendarne tajemnice ich przodków-nawigatorów



ujawni dopiero we właściwym czasie.

Scenarzysta Jared Bush wyjawia: „Babcia Tala jest skarbnicą pradawnych opowieści. Zna historię ich ludu i wie, jak ważne jest, aby Vaiana nie rezygnowała ze swoich marzeń. Ale nigdy nie podsuwa jej gotowych odpowiedzi. Pozwala dziewczynie odnaleźć je samodzielnie”.

**Wódz Tui**, ojciec Vaiany, to życzliwy i szanowany przywódca ludu zamieszkującego wyspę Motunui. Chciałby, żeby córka poszła w jego ślady i stanęła na czele plemienia. Jego obawy budzi jej przywiązanie do oceanu i tęsknota za światem rozpościerającym się poza ich rafą. Bush opowiada: „Ojciec wciąż powtarza Vaianie, że nie wolno jej wyruszać na niebezpieczne wody oceanu. Twierdzi, że jej rolą jest przejście stanowiska wodza plemienia. Przypomina jej, jaka odpowiedzialność spoczywa na niej, i jak ważne jest, aby się do tej roli właściwie przygotowała”.

Choć wódz Tui i Vaiana pozornie reprezentują kompletnie odmienne światy, to mają ze sobą więcej wspólnego, niż przypuszczają.

**Matka Vaiany** zawsze trzyma jej stronę. Wesoła, cięta i roztropna **Sina** wie, że jej córkę ciągnie na ocean. Ale podobnie jak jej uparty mążonek Tui chce chronić dziewczynę przed mitycznymi niebezpieczeństwami czającymi się tuż za granicą rafy. Jednak Sina ufa, że Vaiana potrafi podjąć właściwe decyzje.

**Kakamora** to dzicy piraci w zbrojach z orzechów kokosowych żyjący na łodzi przypominającej kupę śmieci i szczątków rozbitych statków niesionej przez morskie prądy. Choć niewielcy wzrostem, są bezwzględными wojownikami, których nic nie powstrzyma przed realizacją ich zamiarów.

**Tamatoa** to egocentryczny, piętnastometrowy krab zamieszkujący Lalotai, krainę potworów. Ten zarozumiały skorupiak ma ambicje większe, niż dojadanie resztek z morskiego dna, a wyimaginowane braki rekompensuje sobie w dwójnasób przystrajając się w rozmaite błyskotki. Zażarcie broni swojej wciąż rosnącej kolekcji, ponadto chowa urazę do Maui. .

**Heihei** to beznadziejnie ograniczony kogut. Właściwie, to jest wioskowym głupkiem. Przypadkowo zakrada się do łodzi Vaiany i tym samym nieświadomie staje się naocznym widzem jej wielkiej wyprawy. Ale kiedy Maui chce zjeść kuraka na obiad, dobre serce Vaiany sprzeciwia się temu gorąco.

**Pua** to świnka Vaiany obdarzona energią i niewinnością szczeniaka. Jest prostolinijna i słodka, a dla swojej pani zrobi wszystko. Pua chce tylko jej szczęścia.

## WIZUALNA STRONA FILMU

### Wspaniałe krajobrazy przykuwają uwagę widzów

Reżyserzy John Musker i Ron Clements mają w swoim dorobku przede wszystkim filmy realizowane metodą tradycyjnej animacji ręcznej, jak „Aladyn” czy „Mała syrenka”,

z mniejszym doświadczeniem w użyciu technik komputerowych. Jednak snując pierwsze wizje „Vaiany” od początku wiedzieli, że tym razem ich podejście będzie inne. „Plany zdjęciowe na oceanie i wyspach, które chcieliśmy wykorzystać wymagały zastosowania animacji komputerowej”, mówi Clements. „Możliwości tej techniki pod względem oświetlenia, faktur i wymiarów są niedoścignione w tworzeniu wrażenia zanurzenia w świecie filmu”.

Jak dodaje Musker, „Wyspy, góry, a nawet postacie mają w sobie coś z rzeźb, co animacja komputerowa bardzo dobrze oddaje”.

Ale jak twierdzi Musker, nie dążyli do fotorealizmu. „Stworzyliśmy świat będący skarykaturowaną wersją wysp Pacyfiku, który widzieliśmy na żywo. Kolory, z natury bardzo bogate, jeszcze trochę podkreśliśmy. Chcieliśmy, żeby strona wizualna filmu była tak wciągająca, żeby widz miał ochotę wskoczyć do jego wnętrza” – przekonuje reżyser.

Kierownik artystyczny Ian Gooding, który przez pierwsze 20 lat życia mieszkał na Jamajce, twierdzi, że wyprawy przygotowawcze okazały się cenniejsze, niż się tego spodziewał. „Wiele rzeczy uważamy za coś oczywistego. Na przykład, wszyscy wyobrażają sobie, że palmy kokosowe kołyszą się na wietrze. Tymczasem przy lekkiej bryzie poruszają się pojedyncze liście, przy bardzo silnych podmuchach – całe gałęzie, ale pnie tych drzew pozostają nieruchome. Nie zdawałem sobie z tego sprawy, mimo, że za moim rodzinnym domem rośło pięć takich palm”.

Gooding wraz z zespołem artystycznym wiele czasu poświęcili na oddanie ruchu fal rozbijających się o brzeg. „To zupełnie inny efekt, niż u nas w Kalifornii”, mówi. „Wiele wysp otoczonych jest rafami koralowymi, na których rozbijają się ogromne oceaniczne fale. Do brzegu docierają tylko niewielkie grzywacze. Musieliśmy też uwzględnić czynniki takie, jak rodzaj opadów, obecność wulkanów, a nawet typ skał, z których powstaje piasek”.

W filmie pojawia się ponad 60 gatunków roślin, w tym takie, które prawdopodobnie starożytni Polinezyjczycy przywieźli ze swoich rodzimych wysp, jak pewne odmiany palm kokosowych, chlebowiec czy taro. Filmowcy skorzystali ze swobody artystycznej dodając krajobrazom kolory, które przypuszczalnie pojawiły się na wyspach dopiero wiele lat później.

Wygląd wyspy Motunui częściowo wykształcił się już w chwili wymyślenia nazwy. „'Motu' to wyspa, a 'nu' to 'duża'”, wyjaśnia Gooding. „Oczywiste więc, że nie mogła być mała”. Okazało się to sporym wyzwaniem, ponieważ reżyserzy chcieli wykorzystać w filmie ujęcia obejmujące całą wyspę. Gdyby chcieć tego dokonać w rzeczywistości, trzeba by oddalić się tak daleko, że stałaby się ona niewyraźna. Zmieniono więc skalę wydłużając w kierunku pionowym, aby powiększyć ją optycznie i podkreślić jej niezwykłość. „Musieliśmy trochę pobawić się proporcjami, aby wielkość góry była bardziej realistyczna, a jednocześnie aby dało się zmieścić wyspę w ujęciu”, tłumaczy Gooding.

Kolejnym wyzwaniem było stworzenie wrażenia rzeczywistości zmuszającej Vaianę do podjęcia się wyprawy na ocean. „Coś wisi w powietrzu”, opowiada Gooding. „Na wyspie

źle się dzieje. Uprawy się nie udają, w morzu jest mniej ryb, niż kiedyś. Naprawdę mocno napociliśmy się, żeby stworzyć przyjemny, piękny krajobraz, a jednocześnie pokazać, że sprawy idą w bardzo złym kierunku”.

Więcej informacji znajdziesz na stronie: <http://filmy.disney.pl/vaiana-skarb-oceanu>,  
polub nas na Facebooku: <https://www.facebook.com/disneyfilmy>

**Biuro prasowe Disney Polska:**

Karolina Kawecka  
[Karolina.Kawecka@disney.com](mailto:Karolina.Kawecka@disney.com)